

Sygn. akt III AUa 1483/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 sierpnia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: SSA Mirosław Godlewski

Sędziowie: SSA Anna Szczepaniak-Cicha (spr.)

SSA Dorota Rzeźniowiecka

Protokolant: sekr. sąd. Kamila Zientalak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 7 sierpnia 2018 r. w Ł.

sprawy A. P.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w Ł.

o składki na ubezpieczenia społeczne

na skutek apelacji A. P.

od wyroku Sądu Okręgowego w Sieradzu

z dnia 20 października 2017 r. sygn. akt IV U 602/17

1. zmienia zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję organu rentowego w ten tylko sposób, że stwierdza, iż zadłużenie A. P. z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne w okresie od sierpnia 2012r. do stycznia 2013r. wynosi 3.326,89 (trzy tysiące trzysta dwadzieścia sześć 89/100) złotych, a z tytułu odsetek od tych składek wynosi 1.430 (jeden tysiąc czterysta trzydzieści) złotych oraz z tytułu składek na Fundusz Pracy zadłużenie w okresie od sierpnia 2012r. do stycznia 2013r. wynosi 276,76 (dwieście siedemdziesiąt sześć 76/100) złotych, a z tytułu odsetek od tych składek wynosi 119,00 (sto dziewiętnaście) złotych;

2. oddala apelację w pozostałej części.

Sygn. akt III AUa 1483/17

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 20 października 2017 r. Sąd Okręgowy w Sieradzu oddalił odwołanie A. P. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddziału w Ł. z dnia 7 sierpnia 2017 r. w przedmiocie wymiaru należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne, zdrowotne i Fundusz Pracy.

Wyrok ten zapadł w wyniku następujących ustaleń i wniosków:

A. P. w dniu 20 kwietnia 2003 r. rozpoczęła prowadzenie działalności gospodarczej pod firmą (...). Zaprzestanie wykonywania tej działalności nastąpiło z dniem 10 stycznia 2013 r.

A. P. jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą nie uiściła składek w następujących okresach: na Fundusz Pracy za sierpień 2012 r., wrzesień 2012 r., październik 2012 r., listopad 2012 r., grudzień 2012 r. i styczeń 2013 r. w kwotach po 51,83 zł, na ubezpieczenia społeczne za sierpień 2012 r., wrzesień 2012 r., październik 2012 r., listopad 2012 r., grudzień 2012 r. i styczeń 2013 r. w kwotach po 623,05 zł, na ubezpieczenie zdrowotne za sierpień 2012 r., wrzesień 2012 r., październik 2012 r., listopad 2012 r., grudzień 2012 r. i styczeń 2013 r. w kwotach po 254,55 zł, łączne odsetki za zwłokę od należności składkowych na poszczególne fundusze, należne od dnia wymagalności każdej miesięcznej składki, przypadającego na 15. dzień każdego następnego miesiąca, bądź następny dzień po dniu lub dniach wolnych od pracy, do dnia 7 sierpnia 2017 r. wyniosły 2.366 zł.

W dniu 10 maja 2017 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w Ł. sporządził zawiadomienie o wszczęciu z urzędu postępowania w sprawie określenia wysokości należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne, Fundusz Pracy, wzywając A. P. - na podstawie art. 50 § 1 k.p.a. - do złożenia w terminie 7 dni pisemnych wyjaśnień w sprawie przyczyn nieopłacenia składek, pod rygorem wydania decyzji w sprawie określenia należności z wymienionych tytułów. Zawiadomienie to zostało doręczone adresatce w dniu 11 maja 2017 r. W dniu 7 lipca 2017 r. A. P. zostało doręczone zawiadomienie o zakończeniu postępowania dowodowego, zawierające pouczenie o możliwości wypowiedzenia się w terminie 7 dni co do zebranych dowodów i materiałów w sprawie. Decyzja w przedmiocie wysokości należności A. P. z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne, Fundusz Pracy została wydana przez organ rentowy w dniu 7 sierpnia 2017 r.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dokumentów z akt organu rentowanych oraz danych z (...). Zebrane dowody Sąd uznał za wystarczające do poczynienia ustaleń faktycznych oraz rozstrzygnięcia sprawy. Ubezpieczona nie składała wniosków dowodowych, nie przedłożyła również żadnych dowodów opłacenia składek ani podważających ich wysokość ustaloną przez ZUS.

Czyniąc rozważania prawne Sąd pierwszej instancji stwierdził, że odwołanie A. P. jest bezzasadne. Zgodnie z treścią art. 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, ustawa ta określa m.in. zasady podlegania ubezpieczeniom społecznym, zasady ustalania składek na ubezpieczenia społeczne oraz podstaw ich wymiaru. W art. 6 ustawy systemowej wymienione zostały sytuacje, w których podleganie ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym z wymienionych w tym przepisie tytułów jest obowiązkowe. I tak, zgodnie z treścią art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy, osoby prowadzące pozarolniczą działalność oraz osoby z nimi współpracujące, z zastrzeżeniem art. 8 oraz art. 9, podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym. W myśl natomiast art. 12 ust. 1 ustawy obowiązkowo ubezpieczeniu wypadkowemu podlegają osoby podlegające ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym. Z kolei na podstawie art. 66 ust. 1 pkt 1 lit c ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, osoby prowadzące działalność pozarolniczą lub osoby z nimi współpracujące z wyłączeniem osób, które zawiesiły wykonywanie działalności gospodarczej na podstawie przepisów o swobodzie działalności gospodarczej, podlegają obowiązkowo ubezpieczeniu zdrowotnemu, co w konsekwencji powoduje obowiązek opłacania składek na ubezpieczenie zdrowotne. Natomiast zgodnie z art. 104 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, obowiązkowe składki na Fundusz Pracy, ustalone od kwot stanowiących podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe bez stosowania ograniczenia, o którym mowa w art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, wynoszących w przeliczeniu na okres miesiąca co najmniej minimalne wynagrodzenie za pracę, w przypadku osób, o których mowa w art. 6 ust. 2 ustawy z dnia 10 października 2002 r. o minimalnym wynagrodzeniu za pracę, co najmniej wynagrodzenie, o którym mowa w tym przepisie, opłacają inne niż wymienione w pkt 1 i 2, osoby podlegające ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym lub zaopatrzeniu emerytalnemu. W myśl art. 18 ust. 8 cytowanej ustawy, podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe ubezpieczonych, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 5, stanowi zadeklarowana kwota, nie niższa jednak niż 60% prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego przyjętego do ustalenia kwoty ograniczenia rocznej podstawy wymiaru składek, ogłoszonego w trybie art. 19 ust. 10 na dany rok kalendarzowy. Składka w nowej wysokości obowiązuje od dnia 1 stycznia do dnia 31 grudnia danego roku.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 6 września 2011 r., I UK 64/11, przepis art. 6 wyżej wymienionej ustawy jest przepisem bezwzględnie obowiązującym. Osoby fizyczne znajdujące się w sytuacji prawnej, opisanej w którymś z kilkunastu punktów art. 6 ust 1 tej ustawy nie mogą w zasadzie dokonać wyboru między podleganiem albo niepodleganiem tym ubezpieczeniom. Sąd Okręgowy podzielił powyższy pogląd. Tym samym zgodzić należy się z organem rentowym, że pozarolnicza działalność jest obowiązkowym tytułem do ubezpieczeń społecznych i w związku z tym A. P. była zobowiązana do opłacania należnych składek na ubezpieczenie emerytalne, rentowe, wypadkowe oraz zdrowotne i Fundusz Pracy. Ubezpieczona prowadząc działalność gospodarczą zobowiązana była do odprowadzania składek. Podstawa wymiaru powinna być nie niższa niż 60% prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia. Odwołująca nie wywiązywała się z tego obowiązku. Przepisy ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych określają tryb postępowania w tej sytuacji. Składki muszą być naliczone. Ponadto płatnik nie wykazała żadnych nieprawidłowości w naliczonych zaległościach, objętych decyzją z dnia 7 sierpnia 2017 r. Wydana decyzja to decyzja deklaratoryjna, która stwierdza określony stan zaległości na określony dzień. W przedmiotowej sprawie nie było kwestią sporną, że skarżąca była płatnikiem składek, nie był przez nią kwestionowany sam obowiązek opłacania składek, jak też ich wysokość ustalona przez organ rentowy. Ubezpieczona miała możliwość zarówno zapoznania się z wyliczeniami ZUS jak i ustosunkowania się do nich nie tylko w toku postępowania sądowego, ale już na etapie postępowania przed organem rentowym.

Ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że A. P. była informowana przez ZUS o toczącym się postępowaniu, mającym na celu ustalenie wysokości zadłużenia z tytułu nieopłaconych składek, jak też była pouczona o treści art. 10 § 1 k.p.a., tj. o prawie do zapoznania się ze zgromadzonym przez organ rentowy ZUS materiałem dowodowym i wypowiedzenia się na temat zebranych dowodów i materiałów. Ubezpieczona, mimo otrzymania zawiadomień, nie skorzystała z takiej możliwości. W myśl art. 6 k.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Zatem w niniejszej sprawie ciężar udowodnienia, że decyzja ZUS jest nieprawidłowa spoczywał na odwołującej się. A. P. nie wykazała zaś żadnej inicjatywy procesowej, ograniczając się jedynie do podnoszenia rzekomych uchybień związanych z nieprzestrzeganiem przez organ procedury administracyjnej, nie wnosząc żadnych merytorycznych zarzutów i nie składając żadnych wniosków dowodowych na obalenie twierdzeń ZUS.

Tymczasem w postępowaniu w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych badaniu podlegają ewentualne wady materialnoprawne decyzji organu rentowego, a kwestia wad formalnych decyzji, spowodowanych naruszeniem przepisów postępowania administracyjnego, pozostaje poza przedmiotem rozpoznania sądu ubezpieczeń społecznych. Sąd ubezpieczeń społecznych jako sąd powszechny może brać pod uwagę jedynie takie wady formalne decyzji administracyjnej, które decyzję tę dyskwalifikują w stopniu odbierającym cechy aktu administracyjnego. W związku z tym sąd nie skupia się na prawidłowości postępowania wyjaśniającego przeprowadzonego przez ZUS, bowiem we własnym zakresie przeprowadza takie postępowanie, w oparciu o dowody zawnioskowane przez strony postępowania, w zakresie ustalenia, czy zgodnie z obowiązującymi przepisami w spornych okresach istniał obowiązek podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 marca 2015 r., III UK 136/14, przepis art. 156 § 1 pkt 2 k.p.a. nie jest wystarczającą (samodzielną) podstawą do weryfikacji (unieważnienia) decyzji ostatecznej organu rentowego. W tym zakresie decyduje prawo materialne właściwe dla świadczenia. Nie można więc przyjąć, że oprócz decyzji rentowych (emerytalnych), w całości zgodnych albo niezgodnych z prawem, istniałaby jeszcze trzecia kategoria takich decyzji, czyli niezgodnych z prawem, ale w stopniu mniejszym niż rażące naruszenie prawa w rozumieniu art. 156 § 1 pkt 2 k.p.a. (LEX nr 1665741).

W konsekwencji Sąd Okręgowy uznał, że ZUS prawidłowo, na podstawie art. 83 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, wydał w niniejszej sprawie decyzję ustalającą wysokość zaległych składek oraz wysokość odsetek. Zgodnie bowiem z art. 23 ust. 1 ustawy systemowej, od nieopłaconych w terminie składek należne są od płatnika składek odsetki za zwłokę, na zasadach i w wysokości określonych w ustawie z dnia 29 sierpnia 1997r. - Ordynacja podatkowa (Dz. U. z 2017 r. poz. 201). Z kolei ubezpieczona nie wykazała, że opłaciła należne składki. Mając powyższe

na uwadze Sąd Okręgowy stwierdził, że zaskarżona decyzja organu rentowego jest prawidłowa i na mocy art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie.

Apelację od tego rozstrzygnięcia wywiodła A. P.. Zaskarżając wyrok w całości wniosła o jego uchylenie, jak również uchylenie zaskarżonej decyzji. Zarzuciła naruszenie prawa materialnego przez błędną interpretację materiału dowodowego oraz naruszenie prawa procesowego przez błędną interpretację art. 477¹⁴ k.p.c. w związku z art. 180 k.p.a. i art. 181 k.p.a.

W motywach środka odwoławczego apelująca szeroko opisała wszystkie czynności podejmowane przez organ rentowy w związku z wydaniem spornej decyzji. Podkreśliła, że działalność gospodarcza była prowadzona do dnia 10 stycznia 2013 r., a Zakład naliczył składki za cały miesiąc, gdyż kwota składek za styczeń 2013 r. praktycznie nie różni się od kwot za poszczególne miesiące 2012 r. Podniosła nadto, że organ rentowy naruszył cały szereg przepisów k.p.a., co Sąd Okręgowy powinien wziąć pod uwagę w kontekście art. 180 k.p.a. oraz art. 181 k.p.a.

Sąd Apelacyjny w Łodzi zważył, co następuje:

Apelacja ubezpieczonej tylko w części okazała się skuteczna, zaś co do zasady nie zasługiwała na uwzględnienie.

Nie ulega wątpliwości, że A. P. w okresie, którego dotyczy zaskarżona decyzja prowadziła pozarolniczą działalność gospodarczą i nie odprowadzała składek z tego tytułu. Z art. 6 ust. 1 pkt 5 i art. 8 ust. 6 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 1778 ze zm.) wynika, że przymus ubezpieczenia wiąże się z każdym rodzajem aktywności przynoszącej osobie fizycznej określone dochody. Aktywność ta stanowi istotę prowadzenia działalności i to ona ma zasadnicze znaczenie dla obowiązku ubezpieczenia społecznego. A. P. taką właśnie działalność w spornym okresie faktycznie prowadziła, czego nie kwestionowała w niniejszym postępowaniu, jak też faktu, że nie realizowała za ten okres obowiązku uiszczania składek do ZUS.

Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 13 lipca 2005 roku (I UZP 2/05, OSNP 2006 nr 5-6, poz. 88) i z czym należy zgodzić się w pełni, regulacja prawna ubezpieczenia społecznego cechuje się tym, że ma ona charakter regulacji ścisłej, na którą składają się normy bezwzględnie obowiązujące. Z określonymi elementami stanu faktycznego przepisy prawa wiążą powstanie określonych skutków prawnych, niezależnie od woli stron i zasadniczo nie ma w prawie ubezpieczeń miejsca na przyznawanie uprawnień w drodze uznania. Ubezpieczeni mogą dysponować w dość szerokim zakresie swymi uprawnieniami, nie dotyczy to jednak sposobu wyznaczania obowiązków podmiotów ubezpieczeń społecznych. Przepis art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych przewiduje, że obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają osoby fizyczne, które są osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność oraz osobami z nim współpracującymi. W świetle przywołanego przepisu, skutek w postaci podlegania ubezpieczeniom społecznym powstaje z mocy ustawy i trwa przez cały czas spełniania warunków objętych dyspozycją tej normy prawnej, zaś decyzja organu ma charakter deklaratoryjny, stwierdzając jedynie istnienie określonej sytuacji prawnej, ale jej nie tworzy ani nie kształtuje. Z istnieniem podlegania ubezpieczeniom społecznym przepisy wiążą dalsze skutki, zwłaszcza dotyczące zgłoszenia do ubezpieczeń. Zgodnie z art. 36 ust. 1 ustawy systemowej, każda osoba objęta obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlega zgłoszeniu do ubezpieczeń społecznych, a w myśl ust. 3 tego przepisu obowiązek zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych, w przypadku osób prowadzących pozarolniczą działalność, należy do tych osób. Zgłoszenie ma charakter deklaratoryjny, ponieważ moment powstania obowiązku ubezpieczenia został określony w sposób ścisły w przepisach prawa. Słusznie Sąd Okręgowy wskazał, że istotą przedmiotowego sporu jest ocena prawidłowości decyzji stricte składkowej, a nie decyzji w przedmiocie podlegania lub niepodlegania ubezpieczeniom społecznym. Zgodnie z brzmieniem art. 38 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych - Zakład wydaje decyzję osobie zainteresowanej oraz płatnikowi składek w razie sporu dotyczącego obowiązku ubezpieczeń społecznych. P. składek-ubezpieczona nie zainicjowała jednak tak rozumianego sporu przed ZUS, którego zakończeniem byłoby wydanie decyzji w przedmiocie niepodlegania przez nią ubezpieczeniom społecznym. Co więcej, nie kwestionowała faktu prowadzenia działalności gospodarczej, a prowadzenie działalności implikuje podleganie ubezpieczeniom ipso iure.

Według art. 13 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu podlegają osoby prowadzące pozarolniczą działalność gospodarczą w okresie od dnia rozpoczęcia wykonywania działalności do dnia zaprzestania tej działalności, z wyłączeniem okresu, na który prowadzenie działalności zostało zawieszona na podstawie przepisów o swobodzie działalności gospodarczej. Składki na ubezpieczenia społeczne tych osób finansują w całości, z własnych środków, sami ubezpieczeni - art. 16 ust. 4 pkt 1 ustawy, oni sami obliczają składki i przekazują co miesiąc do Zakładu - art. 17 ust. 1 ustawy systemowej. Z definicji płatnika składek (art. 4 pkt 2d ustawy) wynika, że płatnikiem składek jest ubezpieczony, zobowiązany do opłacenia składek na własne ubezpieczenia społeczne. Skoro osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą jest zobowiązana do finansowania w całości składek na własne ubezpieczenia społeczne i do ich opłacania, to jest ona jednocześnie ubezpieczonym i płatnikiem składek. Obowiązki takiego przedsiębiorcy jako płatnika są przy tym szersze, niż w przypadku innych płatników obliczających składki opłacane przez drugi podmiot, gdyż przedsiębiorca sam składkę finansuje, rozlicza i przekazuje. Na nim spoczywa także ciężar zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych (art. 36 ust. 1 i 3 ustawy o s.u.s.). Innymi słowy, osoby prowadzące pozarolniczą działalność gospodarczą same obliczają i przekazują składki na ubezpieczenia społeczne (art. 46 ust. 1 ustawy o s.u.s.), a zatem osoby te, według regulacji systemowej, występują w podwójnej roli - jako ubezpieczeni i płatnicy składek. Takim właśnie podmiotem jest apelująca. Jako płatniczka składek była ona zobowiązana do złożenia co miesiąc deklaracji rozliczeniowych (art. 47 ust. 1 ustawy o s.u.s.), przy czym w przypadku kontynuacji ubezpieczenia przez osoby prowadzące pozarolniczą działalność i opłacające składki wyłącznie za siebie (gdy nie zatrudnia się pracowników), ustawodawca w art. 47 ust. 2a-c ustawy systemowej uregulował przypadki zwolnienia z obowiązku składania deklaracji. Jeśli płatnik składek nie złoży w terminie deklaracji rozliczeniowej, nie będąc z tego obowiązku zwolniony, Zakład dokonuje wymiaru składek z urzędu w wysokości wynikającej z ostatnio złożonej deklaracji rozliczeniowej, bez uwzględnienia wypłaconych zasiłków, zawiadamiając o tym płatnika (art. 48 ustawy o s.u.s.). Sporną decyzją z dnia 7 sierpnia 2017 r. ZUS II Oddział w Ł. określił zadłużenie składkowe A. P. na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne i Fundusz Pracy z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej za okres od sierpnia 2012 r. do stycznia 2013 r. W okolicznościach rozpatrywanego przypadku Zakład nie uchybił swoim kompetencjom wynikającym z przytoczonych wyżej regulacji, a Sąd Okręgowy trafnie i szeroko wyłożył, z jakich względów decyzja z dnia 7 sierpnia 2017 r. co do zasady jest prawidłowa. Sąd drugiej instancji stanowisko to podziela, bez potrzeby szczegółowego powtarzania argumentacji.

Apelacja okazała się słuszna jedynie co do wysokości składek za miesiąc styczeń 2013 r. Rację ma skarżąca wskazując, że powinno wzbudzić wątpliwość Sądu pierwszej instancji, iż za styczeń 2013 r. organ rentowy naliczył taką samą kwotę składek na ubezpieczenie społeczne i Fundusz Pracy, jak za inne pełne miesiące, choć z ustaleń wynika, że działalność była prowadzona tylko do 10 stycznia 2013 r. W postępowaniu apelacyjnym organ rentowy dokonał obliczenia należnych składek do dnia 10 stycznia 2013 r. (zestawienie k. 50-53). Składka na ubezpieczenie zdrowotne, wobec regulacji szczególnej, pozostała niezmienna, zaś składka na ubezpieczenie społeczne wynosi 211,64 zł, a na Fundusz Pracy 17,61 zł. Odpowiednio obliczone odsetki od daty wymagalności składek za styczeń 2013 r. do daty decyzji wynoszą: na ubezpieczenie społeczne 101,00 zł, a na Fundusz Pracy 8,00 zł. Mając powyższe na względzie Sąd drugiej instancji orzekł reformatorynie, z mocy art. 386 § 1 k.p.c., stwierdzając, że zadłużenie A. P. z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne w okresie od sierpnia 2012 r. do stycznia 2013 r. wynosi 3.326,89 zł, a z tytułu odsetek od tych składek wynosi 1.430,00 zł oraz z tytułu składek na Fundusz Pracy zadłużenie w okresie od sierpnia 2012 r. do stycznia 2013 r. wynosi 276,76 zł, a z tytułu odsetek od tych składek wynosi 119,00 zł.

W pozostałym zakresie apelacja jako bezzasadna uległa oddaleniu. W żadnym razie Sąd pierwszej instancji nie naruszył art. 477¹⁴ k.p.c. w związku z art. 180 k.p.c. i art. 181 k.p.a., gdyż Sąd Okręgowy przepisów k.p.a. nie stosował. Zgodnie z art. treścią 180 k.p.a., w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych stosuje się przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego, chyba że przepisy dotyczące ubezpieczeń ustalają odmienne zasady postępowania w tych sprawach, przy czym przez sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych rozumie się sprawy wynikające z przepisów o ubezpieczeniach społecznych, o zaopatrzeniach emerytalnych i rentowych, o funduszu alimentacyjnym, a także sprawy wynikające z przepisów o innych świadczeniach wypłacanych z funduszy przeznaczonych na ubezpieczenia społeczne (art. 180 § 1 i 2 k.p.a.). Organy odwoławcze właściwe w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych

określają przepisy odrębne i do postępowania przed tymi organami stosuje się odpowiednio przepis art. 180 § 1 k.p.a. (art. 181 k.p.a.). Oznacza to przyznanie pierwszeństwa w sprawach z ubezpieczeń społecznych przepisom szczególnym. Przepisem odrębnym jest art. 83 ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych i poprzez tę regulację postępowanie sądowe toczy się na zasadach i w trybie określonym w Kodeksie postępowania cywilnego, natomiast przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego stosuje się tylko wtedy, gdy określonej kwestii nie normują przepisy szczególne (vide postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 listopada 2011 r., III UK 221/10, Legalis nr 471070).

Za Sądem Okręgowym powtórzyć należy, że formalne wady postępowania przed organem rentowym, podobnie jak formalne wady decyzji administracyjnej wydanej przez organ rentowy, nie powodują jej uchylenia ani stwierdzenia jej nieważności. W związku z tym wśród przewidzianych w art. 477⁹ § 3 k.p.c., art. 477¹⁰ § 2 k.p.c. i art. 477¹⁴ k.p.c. sposobów rozpoznania odwołania przez sąd nie przewidziano stwierdzenia nieważności decyzji organu rentowego, nawet przy odpowiednim stosowaniu art. 180 § 1 k.p.a. Sąd ubezpieczeń społecznych ocenia zasadność roszczeń osoby odwołującej się, a nie formalną legalność postępowania przed organem rentowym. Postępowanie sądowe skupia się na wadach wynikających z naruszenia prawa materialnego, a kwestia wad decyzji administracyjnych spowodowanych naruszeniem przepisów postępowania administracyjnego pozostaje poza przedmiotem tego postępowania, chyba że występują takie wady decyzji, które dyskwalifikują ją jako akt administracyjny (zob. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 1980 r., III CZP 43/80, OSNCP 1981 nr 8, poz. 142). Stwierdzenie takiej wady następuje jednak wyłącznie dla celów postępowania cywilnego i ze skutkami dla tego tylko postępowania. Stwierdzenie takiej wady decyzji, która odbiera jej cechy aktu administracyjnego stwarza stan, jakby decyzji w ogóle nie wydano, wobec czego odwołanie od tej decyzji należałoby potraktować tak jak wniesione w związku z niewydaniem decyzji przez organ rentowy (art. 477⁹ § 4, art. 477¹⁴ § 3 k.p.c.). Taka sytuacja w rozpatrywanym przypadku nie zachodzi. Decyzja ZUS z dnia 7 sierpnia 2017 r. zawiera wszystkie konstrukcyjne elementy aktu administracyjnego, zaś fakt, że w pewnym niewielkim zakresie decyzja ta okazała się błędna nie oznacza, że jest nieważna (art. 156 § 1 k.p.a.). Powyższe rozważania nie uchybiają przywołanej przez apelującą regule, iż do sądu ubezpieczeń społecznych przysługuje odwołanie od decyzji ZUS wydanej na podstawie art. 83a ust. 2 ustawy systemowej w przedmiocie nieważności decyzji (tak Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 23 marca 2011 r., I UZP 3/10, OSNP 2011 nr 17-18, poz. 233, której nadano moc zasady prawnej). Z wymienionych względów Sąd drugiej instancji oddalił apelację A. P., w pozostałym zakresie, na podstawie art. 385 k.p.c.